

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Łowiczu zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. O. kwotę 550 zł wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi: od kwoty 400 zł od dnia 19 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, od kwoty 150 zł od dnia 30 listopada 2014 r. do dnia zapłaty (punkt 1.); umorzył postępowanie w zakresie żądania kwoty 968,90 zł (punkt 2.); w pozostałym zakresie oddalił powództwo (punkt 3.); zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.342,11 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 4.); nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa z zasądzonego roszczenia kwotę 375,20 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania od oddalonej części powództwa (punkt 5.); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 76,85 zł od uwzględnionej części powództwa (punkt 6.).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że M. O. był właścicielem samochodu osobowego marki F. (...) nr rej. (...), rok produkcji 1998. W dniu 20 stycznia 2014 r. ok. godziny 23:40 w miejscowości Ł., jadący samochodem osobowym A. (...) nr rej. (...) – D. S. wykonując manewr skrętu w prawo w ulicę

6-go sierpnia, wpadł w poślizg i uderzył w prawy tylny zderzak samochodu f. (...) zaparkowanego w pasie parkingowym na ulicy 6-go sierpnia przy skrzyżowaniu z ulicą (...). W przedmiotowym zdarzeniu w samochodzie marki F. (...)

nr (...) uszkodzeniu uległy następujące elementy: zderzak, uchwyt zderzaka, lampa tylna kompletna, błotnik tylny, pokrywa tylna, błotnik tylny K, drzwi tylne z ramą okna, zderzak tylny kompletny K. Powód zgłosił szkodę w dniu 28 stycznia 2014 r. W dniu

28 stycznia 2014 r. rzeczoznawca działający na rzecz ubezpieczyciela dokonał oględzin przedmiotowego samochodu wykonując dokumentację fotograficzną oraz sporządzając kalkulację naprawy. (...) S.A. decyzją z dnia 4 lutego 2014 r. wypłacił powodowi kwotę 2.300 zł, jako różnicę pomiędzy wartością rynkową pojazdu określoną na kwotę 2.900 zł, a wartością pozostałości. W dniu 30 stycznia 2014 r., powód zgłosił do ubezpieczyciela wnioski o przyznanie kosztów holowania samochodu w wysokości 430,50 zł i skorzystania z taksówki po szkodzie w wysokości 391,36 zł, załączając fakturę Nr (...) z dnia 21 stycznia 2014 r. wystawioną przez firmę (...) na kwotę 430,50 zł oraz fakturę Nr (...) wystawioną przez (...) Osobowe Nr (...) R. B. na kwotę 391,36 zł. W dniu 8 lutego 2015 r. pozwany zgłosił wniosek o przyznanie i wypłatę

w kwocie brutto dopłaty za złomowanie uszkodzonego pojazdu, na podstawie zaświadczenia o demontażu pojazdu nr (...) /. W dniu 12 lutego 2012 r. powód zgłosił kolejny wniosek o przyznanie kosztów parkowania uszkodzonego pojazdu na parkingu płatnym

w wysokości 172,20 zł w dniach 21 - 28 stycznia 2014 r. oraz wypożyczenia samochodu osobowego w okresie likwidacji szkody do dnia wypłaty odszkodowania w wysokości

2.460 zł. Na tę okoliczność załączył fakturę Nr (...) z dnia 10 lutego 2014 r. wystawioną przez firmę (...). Po dokonaniu dodatkowych wyjaśnień ubezpieczyciel przyznał powodowi dodatkową kwotę 2.140 zł z tytułu wynajmu samochodu i parkowania pojazdu, kwotę 300 zł tytułem holowania auta w dniu 21 stycznia 2014 r. Odmówił wypłaty dalszej kwoty 130,50 zł za holowanie, wskazując, iż M. O. nie wskazał trasy holowania. W dniu 3 maja 2015 roku M. O. złożył wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy a mianowicie o dopłatę kwoty 600 zł tytułem zwrotu wartości powypadkowej. W maju 2015 r. powód zażądał dopłaty podatku VAT, załączając zaświadczenie z Urzędu Skarbowego z dnia 14 maja 2014 r. oraz wniosek o zwrot kosztów wydania zaświadczenia z US. W dniu 21 maja 2015 r. powód wystawił rachunek, w którym wskazał, że koszt korespondencji i papieru wyniósł 45 zł, koszt wykonanych połączeń telefonicznych 136,50 zł, koszt dojazdu na oględziny pojazdu 40 zł, koszt dowozu pojazdu marki F. (...) do stacji demontażu 150 zł, koszt dojazdu do Urzędu Skarbowego 50 zł. Wobec braku specyfikacji oraz nieprzedstawienia zaświadczenia o wyrejestrowaniu pojazdu, została ona zakwestionowana przez ubezpieczyciela.

Ostatecznie (...) decyzją z dnia 18 czerwca 2014 r. przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 6.924,26 zł, według następującej specyfikacji:

3.600 zł – wartość pojazdu brutto (3.600 zł, minus wartość pozostałości 700 zł = 2.900 zł; wynajem pojazdu zastępczego - faktura brutto 2.460 zł - koszt parkowania pojazdu - faktura brutto - 172 zł; koszt holowania pojazdu - faktura brutto - 300.90 zł - przejazd taksówką - faktura brutto - 391.36 zł i dopłacił różnicę pomiędzy odszkodowaniem wypłaconym wcześniej a przyznanym niniejszą decyzją w wysokości 1.433, 66 zł.

W dniu 17 sierpnia 2014 r. powód złożył wniosek o dopłatę odszkodowania z tytułu drugiego kursu taksówką w dniu 21 stycznia 2014 r. załączając fakturę VAT nr (...) oraz z tytułu holowania w dniu 28 stycznia 2014 r. do stacji demontażu pojazdów w Z. załączając fakturę VAT nr (...). M. O. wyjaśnił, iż drugi kurs taksówką w dniu 21 stycznia 2014 r. spowodowany był koniecznością poszukiwania auta zastępczego. Pismem z dnia 11 września 2014 r. ubezpieczyciel nie uznał faktury Nr (...) dotyczącej kosztów przejazdu taksówką w celu poszukiwania auta zastępczego. Z kolei wyjaśnił, iż dopłata z tytułu holowania pojazdu do stacji demontażu - firmy (...) możliwa będzie po przedstawieniu decyzji o wyrejestrowaniu. Pismem z dnia 4 listopada 2014 r., które wpłynęło do ubezpieczyciela w dniu 15 listopada 2014 r., powód przedstawił ubezpieczycielowi decyzję Starosty B. z dnia 30 października 2014 r., nr KO.5410. (...) 2014.AZ o wyrejestrowaniu z urzędu pojazdu F. (...), zakreślając 14 dniowy termin na opłatę odszkodowania.

Sąd pierwszej instancji na podstawie dowodu z opinii biegłego z zakresu budowy i eksploatacji pojazdów ustalił, że szacunkowa wartość rynkowa pojazdu przed szkodą wynosiła 4.100 zł brutto, a koszt niezbędnych napraw ustalono na kwotę 12.553,55 zł. Oszacowana wartość rynkowa samochodu F. (...) w stanie uszkodzonym wyliczona metodą stopnia uszkodzenia wyniosła 810 zł. Oszacowana różnica wartości pojazdu przed i po szkodzie wyniosła 3.300 zł. Szacunkowa średnia wartość rynkowa stawki za holowanie samochodów osobowych na terenie Ł. stosowana w Ł. w styczniu 2014 r. wynosiła 150 zł netto (184,50 zł brutto).

Sąd Rejonowy podniósł, iż nie dał wiary zeznaniom powoda w części dotyczącej korzystania z usług firmy (...). Mimo całkowitej wypłaty odszkodowania przez pozwanego z tytułu wynajmu samochodu zastępczego, jak również częściowo z tytułu holowania auta z miejsca zdarzenia, na etapie likwidacji szkody przez niniejszą firmę, Sąd Rejonowy uznał, iż dalsze roszczenia z tego tytułu zmierzające rzekomo do pełnej kompensacji szkody, nie zasługują na uwzględnienie. Jak bowiem ustalono w toku postępowania sądowego, firma (...) nie figuruje w bazach rejestru REGON, jako osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą. Numer (...) wskazany jako NIP nie jest numerem NIP, a ostatnia cyfra nie spełnia warunków dla cyfry kontrolnej. W ocenie Sądu Rejonowego faktury Nr (...) opiewające na kwotę 430,50 zł oraz faktury Nr (...) opiewające na kwotę 2.632,20 zł są dokumentami sfałszowanymi i w związku z tym nie mogą w ocenie Sądu stanowić dowodu na okoliczność ustalenia szkody, jaka zaistniała w majątku powoda na skutek kolizji z dnia 20 stycznia

2014 r. Sąd nie dał wiary powodowi w zakresie, jakim twierdził, iż wynajął pojazd zastępczy, korzystał z usługi holowania w dniu 21 stycznia 2014 r., jak również że parkował pojazd na parkingu firmy (...), a co istotne czy rzeczywiście poniósł powyższe koszty. Mimo, iż ubezpieczyciel w przeważającej części wypłacił odszkodowanie na podstawie sfałszowanych faktur, powyższe nie wiąże Sądu, ani w zakresie oceny powyższego materiału dowodowego jak również co do ustaleń, iż powód faktycznie korzystał z powyższych usług, posłużenie się przez powoda w toku likwidacji szkody fakturami wystawionymi przez podmiot nieistniejący w sposób oczywisty wpływa również na ocenę wiarygodności zeznań pozwanego. Powód udowodnił jedynie tyle, że posłużył się w toku likwidacji szkody podrobionymi fakturami. Mając na uwadze powyższe Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo, co do kwoty 129,60 zł z tytułu zaniżenia odszkodowania za holowanie uszkodzonego pojazdu w dniu szkody. Analizując rachunek numer (...) wystawiony przez powoda w dniu 21 maja

2014 r., Sąd Rejonowy nie zaakceptował go i nie mógł wyłącznie na tej podstawie przyznać, iż powód poniósł powyższe koszty. Powód za wyjątkiem załączenia do akt powyższego dokumentu nie przedstawił żadnych innych dowodów świadczących o poniesieniu powyższych kosztów. Nie wskazał ile rozmów telefonicznych przeprowadził w związku z likwidacją szkody, nie załączył na tę okoliczność żadnych bilingów, rachunków telefonu. Nie wskazał również ilości korespondencji wysłanej do różnych podmiotów, w tym do ubezpieczyciela, jak również ilości wykorzystanego papieru. Pomiedzy kosztami korespondencji, rozmów telefonicznych nie zachodzi normalny związek przyczynowy ze

szkodą. Powód nie udowodnił również kosztów dojazdu na oględziny przez rzeczoznawcę ubezpieczyciela. Poza tym wskazano, iż większość z tych roszczeń powód mógł zgłosić w początkowym etapie postępowania w jednym piśmie, nie generując kosztów papieru i korespondencji, załączając na tę okoliczność odpowiednie dowody i wyjaśnienia. Powód zobowiązany był do minimalizowania skutków szkody, gdy tymczasem swoim nieroztropnym, nieekonomicznym działaniem powodował zwiększenie kosztów dodatkowych związanych z likwidacją szkody.

Sąd Rejonowy oddalił również powództwo w zakresie żądania zwrotu kosztów korzystania z taksy w dniu 21 stycznia 2014 r., w celu rzekomego poszukiwania auta zastępczego, które jak wynika z depozycji powoda wypożyczył tego samego dnia, i to właśnie od firmy (...), tej samej która miała holować samochód po kolizji, pozwany przede wszystkim mógł w pierwszej kolejności skorzystać z usług firmy (...), skoro jak twierdził firma istniała i jeszcze tego samego dnia miał wypożyczyć od niej auto zastępcze, co w świetle wcześniejszych ustaleń Sądu, jest bardzo wątpliwe. Tymczasem jak wyjaśnił powód, najpierw objeżdżał wypożyczalnię, a dopiero później skorzystał z wyszukiwarki internetowej, w której znalazł podmiot AUTO POL. Wyjaśnienia powoda, w kontekście tak późnego zgłoszenia szkody poniesionej w związku z wynajęciem taksówki (drugi kurs jednej osoby) budzą w ocenie Sądu pierwszej instancji poważne wątpliwości, co do swojej wiarygodności. Wskazano, że powód sam nie był pewny, kiedy korzystał z taksówki, w jakim celu, twierdził nawet że z taksówki korzystał, aby odebrać zaświadczenie z US. Wyjaśnił, iż w rezultacie odbył dwa kursy taksówką. Sąd Rejonowy odnosząc się do żądania powoda dotyczącego odszkodowania za zezłomowanie pojazdu, którego wartość zgodnie z opinią biegłego opiewała na kwotę 810 zł, podniósł, że w tym zakresie w całości podzielił stanowisko pozwanego wyrażone w piśmie z dnia 30 listopada 2015 r. Skoro pozostałości powypadkowe przedstawiały wartość ekonomiczną to powód mógł spieniężyć powyższy złom. To powód podjął decyzję o zezłomowaniu auta, choć mógł z tego tytułu otrzymać zapłatę. Powód samodzielnie podjął decyzję o demontażu auta, świadomie rezygnując ze spieniężenia powyższego złomu. Co do zaś kosztu holowania auta do stacji demontażu w wysokości 150 zł, Sąd Rejonowy nie znalazł żadnych powodów, aby zakwestionować fakturę przedstawioną przez powoda na okoliczność poniesionych kosztów holowania, skoro auto w dniu 28 stycznia 2014 r. zostało zezłomowane, a samochód został wyrejestrowany, co znalazło potwierdzenie w zaświadczeniu o demontażu oraz decyzji Starosty B. z dnia 30 października 2014 r. o wyrejestrowaniu pojazdu. Kwota ta mieści w granicach szacunkowej średniej wartości rynkowej stawki za holowanie samochodów osobowych na terenie Ł. stosowanej w Ł. w styczniu 2014 r. Żądanie jednak odszkodowania w podwójnej wysokości nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Sąd Rejonowy rozstrzygnął sprawę na podstawie art. 805 § 1 i 2 k.c., art. 361 k.c., art. 363 k.c. Sąd przyjął, że poczynione przez biegłego ustalenia w pełni odzwierciedlają zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela w zakresie uszkodzenia pojazdu i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 400 zł tytułem różnicy wartości pojazdu przed i po szkodzie, uwzględniając kwoty dotychczas wypłacone powodowi w toku likwidacji szkody. Kwota przyznanego odszkodowania stanowi różnicę pomiędzy kwotą wypłaconą przez pozwanego w wysokości 2.900 zł a kwotą 3.300 zł ustaloną przez biegłego, jako różnica wartości pojazdu przed szkoda (4.100 zł - 800 zł - wartość pozostałości powypadkowej) - 3.300 zł. Kwota 3.300 zł łącznie przyznana powodowi z tytułu uszkodzeń auta w całości wyczerpuje roszczenie powoda z tego tytułu. Za pozostające w normalnym związku przyczynowym Sąd Rejonowy uznał szkodę w majątku powoda, polegającą na poniesieniu kosztów holowania samochodu do stacji demontażu w Z. (...)

w wysokości 150 zł. Wobec powyższego Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 550 zł wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od kwoty 400 zł od dnia

19 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty; 150 zł od dnia 30 listopada 2014 r. do dnia zapłaty.

O odsetkach ustawowych rozstrzygnięto na podstawie art. 481 § 1 k.c. w art. 455 k.c., zaś wobec tego, że powód cofnął roszczenie ze zrzeczeniem się roszczenia, ponad kwotę

2.274,20 zł, Sąd umorzył postępowanie w zakresie kwoty 968,90 zł. O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, (wyrok: k. 523; uzasadnienie: k. 525 - 534odw.).

Powód w apelacji od opisanego wyroku w części oddalającej powództwo, tj. co do punktu 3. wyroku, błędnego ustalenia odsetek ustawowych od zasądzonych kwot w punkcie 1. wyroku oraz co do obciążenia powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego i Skarbu Państwa w punktach 4 i 5 wyroku, zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na przeniesieniu ciężaru dowodu ze strony pozwanej na powodową i uznaniu, że strona powodowa nie udowodniła potrzeby korzystania z taksówki w dniu 21 stycznia 2014 r. oraz pozostałych roszczeń objętych pozwem, gdy z materiału dowodowego wysnuć należy inne wnioski; art. 7 k.c. polegające na naruszeniu przez Sąd pierwszej instancji zasady dobrej wiary w związku ze stwierdzeniem, że powodowi nie jest należne odszkodowanie na podstawie faktur wystawionych przez firmę (...) z powodu ich sfalszowania; art. 354 k.c. polegające na błędnym uznaniu, że zaskarżony wyrok zamyka wszelkie roszczenia powoda wobec pozwanego i że pozwany wykazał wypłatę odszkodowania; art. 361 § 1 k.c. polegające na błędnym uznaniu, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za roszczenia w części oddalanej mocą zaskarżonego wyroku; art. 362 k.c. polegające na błędnym uznaniu, że powód dokonując złomowania pojazdu i korzystając z taksówki w dniu 21 stycznia 2014 r. przyczynił się do powiększenia rozmiaru szkody; art. 481 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie okresu, od którego naliczane mają być odsetki ustawowe od kwot zasądzonych mocą wyroku.

Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych polegające na obciążeniu powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego i Skarbu Państwa; art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu swobodnej oceny materiału dowodowego w postaci uznania, że roszczenia wynikające z oddalonej części zaskarżonego wyroku wykraczają poza granice związku przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą a poniesionymi przez powoda kosztami.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, (apelacja: k. 564 – 567).

Powód w piśmie procesowym z dnia 22 września 2016 r. wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, (pismo procesowe pozwanego: k. 573 – 574odw.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację jako bezzasadną należało oddalić.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Ustalenia te Sąd Okręgowy w Łodzi przyjmuje za własne. Należy bowiem przywołać utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w postępowaniu apelacyjnym nie wymaga się dokonywania ustaleń na podstawie dowodów przeprowadzonych we własnym zakresie oraz ich samodzielnej oceny, jeżeli sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponowienia dowodów dopuszczonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz podziela ocenę ich wiarygodności wyrażoną przez sąd pierwszej instancji. Wówczas wystarczająca jest aprobata dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, niepubl.). Sąd Okręgowy w Łodzi podziela przedstawiony pogląd.

Należy podkreślić, że zarzuty apelacji przede wszystkim zmierzają do zakwestionowania zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy jest jednak w pełni prawidłowa i przeprowadzona bardzo skrupulatnie. Stosownie do art. 233 k.p.c. sąd ma swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie przyjmuje się, że zarzut naruszenia powołanego przepisu może tylko wtedy być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, zasadami wiedzy lub z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność ta występuje, w szczególności w sytuacji, gdy

z treści dowodu wynika, co innego niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub

w dostatecznie potwierdzone, gdy sąd przyjął pewne fakty za nieudowodnione, mimo, że nie było ku temu podstawy. Ponadto, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego udałoby się wysnuć wnioski odmienne (zob. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99; wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00). Z zebranego materiału dowodowego Sąd pierwszej instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne, co doprowadziło do uwzględnienia powództwa. Należy podkreślić, iż ze stanu faktycznego sprawy jednoznacznie wynika, że firma (...) nie figuruje w bazach rejestru REGON, jako osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą, zaś numer (...) wskazany

jako NIP, nie jest numerem NIP, a ostatnia cyfra nie spełnia warunków dla cyfry kontrolnej. W konsekwencji, Sąd pierwszej instancji prawidłowo nie dał wiary zeznaniom powoda

w części dotyczącej korzystania z usług firmy (...), tj., iż wynajął pojazd zastępczy, korzystał z usługi holowania w dniu 21 stycznia 2014 r. oraz, że parkował pojazd na parkingu firmy (...). Sąd Rejonowy słusznie uznał, że faktura Nr (...) opiewająca na kwotę 430,50 zł oraz faktura Nr (...) opiewająca na kwotę 2.632,20 zł, są dokumentami sfałszowanymi. Sąd pierwszej instancji prawidłowo na podstawie swobodnej oceny dowodów krytycznie przeanalizował rachunek numer (...) wystawiony przez powoda w dniu 21 maja 2014 r. i w konsekwencji nie zaakceptował go jako wystarczającego dowodu w sprawie. Powód bowiem nie przedstawił żadnych innych dowodów świadczących o poniesieniu oznaczonych kosztów, w szczególności nie wskazał ile rozmów telefonicznych przeprowadził w związku z likwidacją szkody, nie załączył na tę okoliczność żadnych bilingów, rachunków telefonu, nie wskazał ilości wysłanej korespondencji, ilości wykorzystanego papieru. Przy czym, pomiędzy kosztami korespondencji, rozmów telefonicznych nie zachodzi normalny związek przyczynowy ze szkodą. Powód nie udowodnił również kosztów dojazdu na oględziny przez rzeczoznawcę ubezpieczyciela. Wobec tego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest całkowicie bezzasadny i zmierza jedynie do zaprezentowania przez powoda korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego. Przy czym z omówionym zarzutem wiąże się także kolejny, tj. zarzut naruszenia art. 6 k.c.

w zw. z art. 227 k.p.c. Sąd Rejonowy wbrew twierdzeniom powoda, nie przeniósł ciężaru dowodu ze strony pozwanej na powodową. To na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia m.in. potrzeby korzystania z taksówki w dniu 21 stycznia 2014 r., gdyż w związku z tą okolicznością powód sformułował żądanie zasądzenia świadczenia od strony pozwanej.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył także art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy

o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez obciążenie powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego i Skarbu Państwa. Zasada stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu znajduje bowiem zastosowanie w sytuacji, gdy każda ze stron wygrała i przegrała w części

i ma obowiązek zwrócić koszty procesu przeciwnikowi w różnej wysokości. Taka sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie. Na powyższej zasadzie opiera się także zastosowanie regulacji art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Jako bezzasadne należało ocenić również zarzuty naruszenia prawa materialnego. Należy podkreślić, że w niniejszej sprawie nie znajdował zastosowania art. 7 k.c. Przepis ten wprowadza bowiem domniemanie istnienia dobrej wiary, ale tylko w tych przypadkach, gdy ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary. Do takiego kryterium odwołują się przepisy szczególne, m.in.: art. 83 § 2, art. 169, 170, 172, 176, 192, 224 – 228 k.c.

W niniejszej sprawie podstawę prawną rozstrzygnięcia nie stanowiły przepisy prawa materialnego, które uzależniałyby skutki prawne od dobrej lub złej wiary.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 354 k.c., przy czym niezrozumiałe jest stanowisko powoda, jakoby przepis ten został naruszony przez błędne uznanie, iż zaskarżony wyrok zamyka wszelkie roszczenia powoda wobec pozwanego i że pozwany wykazał wypłatę odszkodowania. Stosownie do § 1 tego przepisu, dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także

w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Natomiast zgodnie z § 2 przepisu, w taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel. Należy podkreślić, że art. 354 § 1 k.c. ustanawia ogólną dyrektywę interpretacyjną, którą należy stosować przy ocenie sposobu wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie nie budzi żadnych wątpliwości okoliczność wypłaty przez pozwanego określonych świadczeń w toku postępowania likwidacyjnego. Powód skutecznie nie kwestionował tej okoliczności. Natomiast wyrok wydany w danej sprawie ma ten skutek prawny, iż niedopuszczalny jest kolejny pozew o to samo roszczenie, pomiędzy tymi samymi stronami (zob. art. 199 § 1 pkt 2 i art. 379 pkt 3 k.p.c.).

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. poprzez uznanie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za roszczenia w części oddalanej mocą zaskarżonego wyroku. Tak ogólnie sformułowany zarzut nie może odnieść żadnego skutku prawnego, gdyż oddalenie części roszczeń objętych żądaniem pozwu stanowi wynik oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, która to ocena – jak wcześniej szczegółowo wyjaśniono – została przeprowadzona prawidłowo, a powód w żadnym stopniu skutecznie jej nie podważył.

Także zarzut naruszenia art. 362 k.c. poprzez uznanie, że powód dokonując złomowania pojazdu i korzystając z taksówki w dniu 21 stycznia 2014 r. przyczynił się do powiększenia rozmiaru szkody, jest bezzasadny. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał jako niewiarygodne zeznania powoda, co do korzystania z taksówki w dniu 21 stycznia 2014 r., w celu poszukiwania auta zastępczego. Powód zeznał bowiem, że tego samego dnia wypożyczył pojazd w firmie (...), której istnienie zostało zakwestionowane w toku postępowania sądowego, przy czym najpierw objeżdżył wypożyczalnie, a dopiero później skorzystał z wyszukiwarki internetowej, w której odnalazł podmiot AUTO POL K. D.. Powód sam nie był pewny, kiedy korzystał z taksówki, w jakim celu, twierdził nawet że z taksówki korzystał, aby odebrać zaświadczenie z US. Wyjaśnił, iż w rezultacie odbył dwa kursy taksówką. W kontekście oceny dowodu z zeznań powoda w przedstawionym zakresie, nie jest nawet potrzebne odwoływanie się do regulacji art. 362 k.c.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo rozstrzygnął o odsetkach ustawowych od zasądzonych kwot, na podstawie art. 481 § 1 k.c. Powód nie przedstawił w tym zakresie żadnej argumentacji prawnej, która mogłaby zmienić rozstrzygnięcie w zaskarżonym wyroku. Prawidłowe jest stanowisko, iż przyczyna przedłużenia postępowania likwidacyjnego było działanie powoda, wobec czego dopiero w dniu 19 czerwca 2014 r. stało się wymagalne roszczenie powoda o odszkodowanie. W tej dacie możliwe było ostateczne zakończenie postępowania likwidacyjnego. Należy mieć także na uwadze treść art. 817 § 2 k.c.

Mając na uwadze powyższe, należało uznać, że apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy w Łodzi rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Powód przegrał bowiem postępowanie apelacyjne w całości. Na koszty strony pozwanej złożyła się kwota 600 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika procesowego (§ 6 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. 2015, poz. 1804).